

GRZEGORZ TRACZ*

LICHWA USANKCJONOWANA

I. WSTĘP

Prawna regulacja maksymalnego poziomu odsetek wprowadzona ustawą z dnia 7 lipca 2005 r.¹, na mocy której zmieniono art. 359 k.c. i w nim określono maksymalny poziom odsetek wynikających z czynności prawnych, okazała się niewystarczająca, ponieważ podmioty udzielające kredytów lub pożyczek kompensowały sobie brak możliwości żądania wysokich odsetek wysokimi kosztami pozaodsetkowymi z tytułu ich udzielenia². Stanowiły one wraz z odsetkami całość wynagrodzenia żadanego za udzielane kredyty i pożyczki. W celu przeciwdziałania tej praktyce w dniu 5 sierpnia 2015 r.³ uchwalono ustawę wprowadzającą między innymi przepisy ograniczające wysokość pozaodsetkowych kosztów z tytułu udzielania kredytów konsumenckich. Chociaż w obu ustawach nie pojawił się termin „lichwa”, w prowadzonej wokół nich dyskusji nazwa ta była używana, a obie ustawy czasami określano mianem ustaw antylichwiarskich⁴. Dodatkowo latem 2019 r. Rada Ministrów skierowała do Sejmu VIII kadencji przygotowany przez Ministerstwo Spra-

* Autor jest doktorem habilitowanym nauk prawnych, adiunktem w Katedrze Prawa Cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

¹ Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316). Obecna treść art. 359 k.c. została nadana ustawą z dnia 9 października 2015 r. zmieniającą m.in. kodeks cywilny (Dz. U. poz. 1830).

² M. Bączyk (w:) *System prawa handlowego*, t. V, *Prawo umów handlowych*, pod red. M. Steca, Warszawa 2017, s. 1177.

³ Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1357).

⁴ Przykładowo Z. Brzozowski (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015, s. 1145; M. Lemkowski: *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007, s. 345–372; M. Bączyk (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 1198; A. Sołoma: *Lichwa w świetle współczesnych uregulowań prawnych w Polsce i wybranych krajach o orientacji rynkowej*, *Ekonomia i Prawo* 2006, t. 2, s. 289 i n.

wiedliwości projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie⁵. Prace nad tą ustawą nie zakończyły się jednak przed upływem kadencji Sejmu i ze względu na zasadę dyskontynuacji obecnie nie są prowadzone w Sejmie IX kadencji. W przypadku ponownego skierowania projektu ustawy do prac parlamentarnych Sejmu IX kadencji i ewentualnego jej uchwalenia, termin „lichwa” nie tylko wejdzie do języka prawnego, lecz nastąpi także ustawowe — a nie tylko wynikające z prowadzonej dyskusji wokół ustawy — przesądzenie faktu, że organy państwowe przeciwdziałają lichwie. Tymczasem przyjęte w projekcie rozwiązania, podobnie zresztą jak obowiązujące w tym zakresie regulacje prawne, pozostają w dysharmonii z nadaną projektowi nazwą wskazującą na przeciwdziałanie lichwie.

Lichwa, chociaż jako termin w języku polskim używany jest w różnych znaczeniach, w każdym przypadku ma konotację negatywną⁶. W szerokim tego słowa znaczeniu termin ten stosowano na oznaczenie wszelkiej korzyści gospodarczej osiągniętej w wyniku wykorzystania przymusowego położenia gospodarczego kontrpartniera w umowach gospodarczych⁷ albo zastrzeganie świadczenia, które się nie należy za własne świadczenie lichwiarza, czyli lichej wiary wierzyciela⁸. Zazwyczaj jednak lichwę rozumiano w znaczeniu wąskim, jako lichwę kredytową polegającą na zastrzeganiu i pobieraniu nadmiernego wynagrodzenia za udostępniany kapitał w stosunkach kredytowych albo jako samo nadmierne wynagrodzenie⁹.

Nie ulega wątpliwości, że lichwa to zjawisko społeczne, które w historii nie tylko Europy występuje od wieków. Określanie ustaw w języku prawniczym, a w szczególności w języku prawnym mianem antylichwiarskich, wymaga rozległego poznania znaczenia tego terminu, aby nie było wątpliwości, czy rzeczywiście wprowadzane w ostatnim czasie do polskiego porządku prawnego ustawy przeciwdziałają lichwie. Stąd wydaje się niezbędne wcześniejsze, nieco szersze spojrzenie na historię tego zjawiska w Europie.

⁵ Druk sejmowy nr 3600 z 1 lipca 2019 r.

⁶ W. Wołodkiewicz: *Uwagi na temat lichwy* (w:) *Profesorowi Janowi Kodreńskiemu in memoriam*, pod red. A. Pikulskiej-Robaszkiewicz, Łódź 2000, s. 437. Autor zwraca uwagę, że użycie terminu „lichwa” wzbudza bardzo negatywne skojarzenia. Wskazuje, że Dante w *Boskiej komedii* umieścił lichwiarzy w siódmym kręgu piekła w odrażającym towarzystwie skrytobójców, morderców, samobójców, bluźnierców i sodomitów. Podobnie A. Pikulska-Robaszkiewicz: *Problem lichwy w republikańskim Rzymie — zarys problematyki* (w:) *Honeste vivere... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, pod red. A. Sokali, E. Gajdy, Toruń 2001, s. 175. Autorka przywołuje, że Kato Starszy, polityk i pisarz rzymski, zapytany, jak należy traktować lichwiarstwo, odpowiedział pytaniem: „A jak trzeba ocenić zabójstwo człowieka?”; A. Sołoma: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 294.

⁷ J. Majka: *Ewolucja historyczna pojęć lichwa i procent a ich wzajemny stosunek*, *Roczniki Nauk Społecznych. Prawo — Ekonomia — Socjologia* 1958, t. II, s. 72; A. Sołoma: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 291–293.

⁸ Tak F. Maciejewski: *Zasady prawa rzymskiego popolitego. Podług instytucji justyniańskich*, Warszawa 1861, s. 414, przyp. 3.

⁹ B.W. Skrzydlewski: *Istota lichwy według św. Tomasza z Akwinu*, *Roczniki Filozoficzne* 1965, t. XIII, z. 2, s. 28; tak też w literaturze prawniczej np. A. Pikulska-Robaszkiewicz: *Lichwa w państwie i prawie republikańskiego Rzymu*, Łódź 1999, s. 7; *eadem*: *Problem...*, *op. cit.*, s. 171; W. Wołodkiewicz: *Uwagi...*, *op. cit.*, s. 437; zob. także A. Sołoma: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 291–294; K. Buczkowski, M. Wojtaszek: *Lichwa pieniężna — zagadnienia cywilnoprawne*, *Przegląd Prawa Handlowego* 1999, nr 8, s. 36.

II. LICHWA JAKO ZJAWISKO SPOŁECZNE W ROZWOJU HISTORYCZNYM

Starożytne prawo egipskie i greckie, a także prawo rzymskie jako lichwę traktowało niesprawiedliwe i nieetyczne pobieranie zbyt wysokiego wynagrodzenia z tytułu pożyczki, zazwyczaj przekraczającego takse ustawową¹⁰. Pożyczkę traktowano bowiem jako pomoc, a nie okazję do wykorzystania swojego brata w jego trudnej sytuacji¹¹. W Rzymie pod koniec republiki wysokość maksymalnych odsetek z tytułu pożyczki ustanowiono na 12%, a za czasów Justyniana na 6% rocznie¹².

W chrześcijańskiej Europie postrzeganie wynagrodzenia z tytułu pożyczki pieniężnej, w szczególności w postaci procentu, na całe dziewiętnaście wieków po Chr. oparto na treści stosownych fragmentów Starego i Nowego Testamentu¹³ odnoszących się do udzielania pożyczek oraz na poglądzie Arystotelesa, rozwiniętym później przez św. Tomasza.

Zdaniem Arystotelesa pieniądź został wymyślony jako środek służący do wymiany dóbr w celu zaspokojenia potrzeb człowieka. Dlatego pieniądź ze swej natury nie jest źródłem wartości, która uzasadniałaby pobieranie wynagrodzenia, w tym procentu za jego udostępnienie. Byłoby to przeciwne naturze¹⁴.

Tę myśl Arystotelesa w XIII w. rozwinął św. Tomasz z Akwinu. Twierdził on, że zapłatą za przedmiot pożyczki jest jej zwrot, a pobieranie wynagrodzenia za możliwość używania przedmiotu pożyczki jest niezasadne, bowiem możliwość ta nie istnieje odrębnie od przedmiotu pożyczki¹⁵. Nie można rozdzielić rzeczy od jej użycia i w konsekwencji żądać zapłaty za użycie rzeczy, czyli zapłaty za coś, czego nie ma. Dlatego pobieranie procentu od pożyczki pieniężnej stanowiłoby żądanie podwójnej zapłaty, tak jakby żądano zapłaty za sprzedane wino, a potem za prawo do jego używania¹⁶. Skoro pieniądze, podobnie jak wino, były przez pożyczkobiorcę konsumowane, pożyczkodawca nie może pobierać odsetek od czegoś, co nie było

¹⁰ P.B. Sobuś: *Pożyczka na procent. Próba oceny etycznej*, Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym 2010, vol. 13, nr 1, s. 226; K. Appelt: *Dlaczego Arystoteles sprzeciwiał się pobieraniu procentu*, Annales 2015, vol. XLIX, z. 4, s. 22.

¹¹ P.B. Sobuś: *Pożyczka...*, *op. cit.*, s. 226; B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 29.

¹² M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 29; M. Kaser, R. Knütel, S. Lohsse: *Römisches Privatrecht*, 21. Aufl., C.H. Beck 2017, s. 217, nb 20, 24. Ograniczenie wysokości maksymalnych odsetek w Rzymie przewidziane już było w ustawie XII Tablic. Nie ma jednak pewności co do tego, czy ich maksymalna wysokość wynosiła 100%, czy 8,8% kapitału rocznie; W. Wołodkiewicz: *Uwagi na temat lichwy (w:) Profesorowi Janowi Kodrebskiemu...*, *op. cit.*, s. 444; Z. Fenichel: *Problem odsetek w polskim prawie prywatnym (w:) Polskie prawo prywatne i procesowe*, Kraków 1936, s. 709.

¹³ M. Lemkowski wskazuje fragmenty Biblii odnoszące się do problemu wynagrodzenia z tytułu pożyczki; M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 30.

¹⁴ K. Appelt: *Dlaczego Arystoteles...*, *op. cit.*, s. 22, 30; P.B. Sobuś: *Pożyczka...*, *op. cit.*, s. 226; E.M. Jones: *Jałowy pieniądź*, t. I, Wrocław 2015, s. 74.

¹⁵ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 35–36.

¹⁶ K. Appelt: *Dlaczego Arystoteles...*, *op. cit.*, s. 23, 30; E.M. Jones: *Jałowy...*, *op. cit.*, s. 74.

już jego własnością, ponieważ już nie istnieje¹⁷. Pieniądz nie może rodzić pieniądza, a w konsekwencji zapłata za nic nie należy się pożyczkodawcy¹⁸.

Święty Tomasz dokonał także jednoznacznej oceny natury wynagrodzenia od pożyczek pieniężnych¹⁹. Czynił to, nie odróżniając jednak procentu od lichwy, określając je tym samym terminem *usura*²⁰. Według niego lichwa to wymuszanie za pomocą umowy pożyczki pieniężnej wynagrodzenia, mającego charakter fikcyjnej zapłaty za odstąpienie używania przedmiotu pożyczki, które podlega ujemnej ocenie moralnej jako przejaw chciwości²¹. Uważał, że jakkolwiek potępienie lichwy ma swoje źródło w Piśmie Świętym i tradycji, to dlatego, że nie jest ona zgodna z prawem naturalnym i zasadą sprawiedliwości²². Proceder lichwy określał jako haniebny, prowadzący do niegodziwego zysku, który powodował zawsze krzywdę bliźniego²³. Stanowił on formę wyzysku żerującą na biedzie i nieszczęściu, dlatego stanowił przestępstwo moralne, a dla wierzącego grzech śmiertelny²⁴.

W późniejszym okresie swojego życia św. Tomasz zrewidował swoje stanowisko, dopuszczając w pewnych sytuacjach pobieranie wynagrodzenia z tytułu pożyczek pieniężnych w wysokości 12% rocznie, jeżeli to nie bieda, lecz inne przyczyny skłoniły pożyczkobiorcę do zaciągnięcia pożyczki²⁵. Miało to miejsce wtedy, gdy wysokość wynagrodzenia określał sam pożyczkobiorca, albo to on z własnej woli wynagradzał pożyczkodawcę, a także w sytuacji, w której sam pożyczkodawca utracił zysk wskutek udzielonej pożyczki albo poniósł straty²⁶. W takich sytuacjach wynagrodzenie w postaci procentu stawało się usprawiedliwione jako odszkodowanie za nieosiągnięcie zysku w wyniku udzielonej pożyczki²⁷ albo jako wynagrodze-

¹⁷ E.M. Jones: *Jalowy...*, *op. cit.*, s. 74.

¹⁸ Św. Tomasz podkreślał, że to, co nie jest możliwe w przypadku pieniędzy — oddzielenie użycia pieniędzy od samych pieniędzy — jest możliwe w przypadku użytkowania gruntu albo najmu rzeczy, w którym odpłatą za oddanie w najem jest zwrot wynajętej rzeczy, a odpłatą za możliwość używania przedmiotu najmu — zapłata czynszu. Dlatego pożyczka zasadniczo różni się od najmu. B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 35–36; K. Appelt: *Dlaczego Arystoteles...*, *op. cit.*, s. 23–24; M. Ramocka: *Zagadnienie lichwy w ujęciu wielkich religii monoteistycznych*, *Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym* 2008, vol. 11, nr 1, s. 300.

¹⁹ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 33.

²⁰ *Ibidem*, s. 37–39.

²¹ Akwinita chciwość przeciwstawił szczodroblewości (też rozumianej jako udzielanie pożyczek potrzebującym bliźnim bez wynagrodzenia). Chciwość podzielił na „niedobór w dawaniu” przejawiający się w postawach: skąpcy — dający za mało, sknery — nic nie dający oraz dusigrosza — dający z wielką trudnością i „nadmierne branie”, czyli zachłanność, do której należy lichwa, *ibidem*, s. 44–45, 48.

²² S. Ewertowski: *Lichwa, potępiana forma chciwości*, *Studia Elbląskie* 2012, vol. XIII, s. 370; K. Appelt: *Dlaczego Arystoteles...*, *op. cit.*, s. 23.

²³ Haniebny zysk według św. Tomasza charakteryzuje się tym, że nie sam zysk jest zakazany, lecz czyn, z pomocą którego zysk jest osiągany (np. zysk z nierządu). Jeśli jest sam zysk zakazany, bo osiągnięty z krzywdą bliźniego, chociaż osiągnięty przy czynności z natury dobrej (pożyczki) — jest niegodziwy. Takim zyskiem jest zysk lichwiarski; B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 46.

²⁴ S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 372; B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 44–45.

²⁵ M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 31.

²⁶ Pożyczka taka była udzielana w warunkach, w których pobieranie wynagrodzenia nie naruszałoby miłości bliźniego; S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 371, 372.

²⁷ Poświadczył to papież Benedykt XIV w XVIII w.; M. Ramocka: *Zagadnienie...*, *op. cit.*, s. 300.

nie za pracę, aby zdobyć pieniądze na pożyczkę²⁸. Następcy uzupełnili przyczyny uzasadniające żądanie wynagrodzenia za udzieloną pożyczkę, wskazując na ryzyko braku zwrotu pożyczanego kapitału²⁹.

Kościół katolicki kwestię pobierania wynagrodzenia z tytułu pożyczek pieniężnych traktował jednoznacznie. Długo przed św. Tomaszem, bo już w II w. po Chr., a w szczególności od IV w. po Chr. pisarze kościelni i Ojcowie Kościoła sprzeciwiali się pobieraniu jakiegokolwiek wynagrodzenia za udzielanie pożyczek pieniężnych, określając taki proceder lichwą³⁰, która kradła czas będący własnością Boga³¹. W sprawie lichwy negatywne stanowisko zajmowały liczne synody i sobory Kościoła katolickiego, poczynając od synodu w Elwirze w 306 r. aż po sobór w Bazylei w latach 1431–1445³². Na mocy ich postanowień piętnowano lichwę i udział w niej najpierw duchownych, a potem wszystkich wiernych. Potępiano chciwość nienasyconego zysku lichwiarzy i ustanowiono karę infamii za proceder lichwy. Ludziom trudniącym się lichwą odmówiono posługi kościelnej, uznawano ich za pozbawionych czci, którym także należy odmówić chrześcijańskiego pogrzebu³³.

Pod koniec średniowiecza sytuacja wokół problemu lichwy była zagmatwana. Pomimo jej jednoznacznego potępienia przez Kościół katolicki, brak było jej jednolitej i klarownej definicji, przy jednoczesnym wzroście roli pieniądza i kredytu. Teologowie i prawnicy chrześcijańscy często pojęcie lichwy wiązali z analizą sprawied-

²⁸ M. Ramocka: *Zagadnienie...*, *op. cit.*, s. 300. Stanowisku, zgodnie z którym pobieranie jakiegokolwiek wynagrodzenia z tytułu pożyczki jest grzechem, przeciwstawił się św. Albert — nauczyciel św. Tomasza — który grzeszny charakter pożyczki wykluczył w sytuacjach, gdy pożyczkobiorca odnosił korzyści z pożyczki, a także w przypadkach dobrowolnego charakteru pożyczki; B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 30. Również kanoniści z Salamanki za lichwę uznawali wyłącznie nieuczciwy dochód z pożyczki finansowej. Ich zdaniem pobieranie procentów o odpowiedniej wysokości nie było bowiem szkodliwe, a nawet z konkretnych powodów pożądane z ekonomicznego punktu widzenia; S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 373.

²⁹ J. Kracik: *Kredyt i lichwa jako zjawisko społeczne*, materiały konferencyjne dostępne: <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/materiały/kracik.pdf>, s. 3; M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 31.

³⁰ Pożyczka była właściwie umową nieodpłatną, bowiem pobieranie odsetek niezależnie od ich wysokości traktowano jako lichwę zakazaną przez prawo kanoniczne; S. Płaza: *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. I, Kraków 2002, s. 322. To jednoznaczne stanowisko było m.in. reakcją na wielkie zniszczenia gospodarcze i socjalne przez występujący już w państwie rzymskim i trwający nadal wyzysk lichwiarski; B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 29; P.B. Sobuś: *Pożyczka...*, *op. cit.*, s. 226. Ustawowy zakaz pobierania opłat z tytułu pożyczki wprowadzono na terenie państwa Karolińskiego i w Anglii; S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 372.

³¹ Czas z rozkazu Boga podzielony był na zwykły i uświęcony, kiedy nie wolno pracować. Lichwa pomnażała bogactwo nieustannie, bez spoczynku; M. Ramocka: *Zagadnienie...*, *op. cit.*, s. 300.

³² Były to m.in. sobór nicejski w 325 r., laterański II w 1139 r., laterański III i IV odpowiednio w latach 1179 i 1215, lionński I w 1245 r., lionński II w 1274 r., sobór w Vienne w latach 1311–1312; S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 369, 372; B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 29. Na ziemiach polskich jeszcze w 1512 r. synod w Gnieźnie potępił pożyczanie pieniędzy na procent; S. Płaza: *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 323.

³³ S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 370; J. Kracik: *Kredyt...*, *op. cit.*, s. 3. Biskupi niemieccy na synodach w Trewirze w latach 1228 i 1272 potępiли lichwę, a lichwiarzy zaliczyli do tej samej kategorii, co czarownice, podpalacze, złoczyńcy i rozbójnicy, a także rozpustnicy, cudzołożnicy i żyjący w konkubinacie. Grzech lichwy został zaklasyfikowany razem z zabójstwem, świętokradztwem, krzywoprzysięstwem, homoseksualizmem, kazirodstwem, ojco- i matkobójstwem — podobnie jak pozostałe nie mógł zostać odpuszczony przez księdza w konfesjonale. Na synodzie w Bergamo w 1311 r. potwierdzono kanony ekskomunikujące lichwiarzy, a także to, że lichwa jest formą kradzieży; E.M. Jones: *Jałowy...*, *op. cit.*, s. 78–79.

liwej ceny. Dlatego ograniczano skalę represji wobec lichwiarzy, różnicując je według stopnia społecznej szkodliwości pobieranego z tytułu pożyczki wynagrodzenia. Niezależnie od tego średniowieczny system bankowy rozwinął wiele sposobów pozwalających obejść nauczanie Kościoła zakazujące praktyk lichwiarskich³⁴. Między innymi rozwijała się konstrukcja sprzedaży na raty, wywołując dyskusję, czy jest to sprzedaż, czy raczej pożyczka z niedozwoloną lichwą. Rozpowszechniał się także zastaw użytkowy rzeczy (antychretyczny) oraz sprzedaż renty z prawem odkupu (czynsz odkupny, wyderkauf)³⁵. W konsekwencji uznano, że skoro lichwa jest nieuchronna, to lepiej, aby praktykowali ją żydzi według własnego prawa, a nie chrześcijanie wbrew własnemu prawu³⁶. Dlatego z usług żydów korzystali chętnie władcy, a także duchowni, oddając pieniądze do depozytu albo pożyczając za procent³⁷. Sobór laterański V (1512–1517) dopuścił pożyczanie pieniędzy na niski procent, z uzasadnieniem wskazującym na konieczność ponoszenia ciężarów przez czerpiących z pożyczki korzyści³⁸. W konsekwencji doktryna kanonistyczna dozwalała pobieranie odsetek od pożyczek przemysłowych i handlowych, ale w umiarkowanej wysokości do 10% przy pożyczkach chrześcijańskich, a przy pożyczkach żydowskich do — 20%³⁹.

Pierwszy przełom w średniowiecznym myśleniu o lichwie nastąpił za sprawą florenckiego franciszkanina Piotra Janowego Olivi, który twierdził, że stosunki gospodarcze mogą być w wielu przypadkach oderwane od pryncypiów moralnych, a skoro kapitał może przynosić wymierne korzyści, to żądanie procentu od pożyczek pieniężnych nie musi być naganne⁴⁰. Także Kalwin odrzucił teorię jałowości pienią-

³⁴ Między innymi rozwinęto metodę wymiany zobowiązań płatniczych, negocjując ich wartość do odebrania zazwyczaj w innym miejscu i w innej walucie, uwzględniając przy tym wliczone w transakcję odsetki; E.M. Jones: *Jałowy...*, *op. cit.*, s. 81; M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 31.

³⁵ Papież Innocenty IV w XIII w. orzekł, że czynsz odkupny nie jest lichwą, o ile ów czynsz nie jest większy niż normalny dochód z ziemi wartej tyle, ile wynosiła przekazana suma, a papież Marcin V w 1425 r. uznał za dozwoloną umowę sprzedaży renty z prawem odkupu; J. Kracik: *Kredyt...*, *op. cit.*, s. 4; S. Płaza: *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 322; Z. Fenichel: *Problem...*, *op. cit.*, s. 709.

³⁶ W judaizmie pobieranie odsetek od pożyczanych pieniędzy także było zakazane. W *Księdze Wyjścia* Starego Testamentu znajduje się surowy zakaz pobierania odsetek od pożyczek. To samo znajduje się w *Księdze Kapłańskiej*, a także w *Księdze Powtórzonego Prawa*, w której jednak znalazło się uzupełnienie: „Od obcego możesz się domagać, ale od brata nie będziesz żądał odsetek”. Wobec powyższego zakaz religijny uprawiania lichwy nie obowiązywał żydów w relacji z nieżydami. Dopiero w XVII w. obradujący na ziemiach polskich Sejm żydowski (Wielki Waad) zaaprobował pobieranie lichwy przez żydów od żydów. S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 364–365; M. Ramocka: *Zagadnienie...*, *op. cit.*, s. 298–299; S. Płaza: *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 322. Praktykowanie pożyczania pieniędzy za wynagrodzeniem przez żydów stało się przyczyną powstania już w średniowieczu nastrojów i wystąpień antyżydowskich w szczególności w Anglii, Francji i Niemczech; E.M. Jones: *Jałowy...*, *op. cit.*, s. 77–78.

³⁷ W Rzeczypospolitej już w XVII–XVIII w. funkcjonowały domy bankowo-handlowe, obracając kapitałami powierzonymi przez szlachtę, duchowieństwo i mieszczan, oferując 7–10% rocznie. Często depozyty gromadzone w domach były gwarantowane przez gminy żydowskie z ich protektorami — najważniejszymi deponentami — szlachtą, duchowieństwem i klasztorami. Natomiast w Rzymie w XVII w. czynnych było około 50 banków żydowskich; J. Kracik: *Kredyt...*, *op. cit.*, s. 9.

³⁸ W konsekwencji wysokość procentu od pożyczek na przestrzeni XVI–XVIII w. np. w Niderlandach i w Anglii wynosiła 6–8%, a w czasach wojen napoleońskich 5–6%; S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 373–374.

³⁹ S. Płaza: *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 323.

⁴⁰ M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 31.

dza, odróżnił pożyczkę konsumpcyjną od produkcyjnej, uznając pobieranie odsetek od tej drugiej za usprawiedliwione⁴¹. Dowodził — wbrew stanowisku św. Tomasza — że można oddzielić użytkowanie pieniądza od samego pieniądza i sprzedawać to użytkowanie⁴².

U schyłku średniowiecza i w późniejszych wiekach, pomimo nadal dość rygorystycznego stanowiska Kościoła, pożyczanie pieniędzy w zamian za wynagrodzenie szerzyło się, a wierzyciele dyktowali wysokość stawek wynagrodzenia za udzielane pożyczki od 20% do 30% poprzez 50%, a nawet do 100% w skali roku. Lichwiarze lombardzcy i żydowscy pożyczali zazwyczaj na 43% albo 86%, zdarzały się także przypadki pobierania 216%, a nawet 266% w skali roku⁴³.

W czasach nowożytnych pożyczka zaczęła ewoluować z konsumpcyjnej w kierunku produkcyjnej, a jej dotychczasowe strony zaczęły zmieniać się rolami w ten sposób, że to bogaty przedsiębiorca coraz częściej zaczynał pożyczać od drobnych ciułaczy grosza⁴⁴. W XVIII i XIX w. opór wobec pobierania procentu od pożyczek w większości państw Europy został w znacznym stopniu przełamany. Działania państw koncentrowały się między innymi na określeniu maksymalnej wysokości procentu od pożyczek, w tym na utrzymywaniu niskiego poziomu odsetek w ogólności, co było przesłanką dynamicznego wzrostu gospodarczego⁴⁵. Pomimo tego Kościół — uznając jednocześnie konstrukcję sprzedaży na raty albo rent umownych — zabraniał udzielania pożyczek na procent aż do roku 1830, w którym to Święte Oficjum oświadczyło, że spowiednicy nie powinni niepokoić penitentów, którzy nie chcą się wyrzec udzielania pożyczek przynoszących zysk. W 1917 r. kodeks prawa kanonicznego pozwalał udzielającym pożyczek na pobieranie zadośćuczynienia w formie legalnego zysku. Kanon ten w nowym Prawie kanonicznym z 1983 r. w ogóle pominięto jako przestarzały. W ten sposób zniknął ostatni ślad istniejącego do 1830 r. kościelnego zakazu pożyczania pieniędzy na procent zwanego lichwą⁴⁶.

Jak wynika z powyższego krótkiego historycznego przedstawienia lichwy jako zjawiska społecznego, była ona znana już w starożytności i średniowieczu⁴⁷, chociaż nie odróżniano jej znaczenia na płaszczyźnie etyki i ekonomii, bowiem ekonomia jako nauka jeszcze nie istniała⁴⁸. Dlatego przez wieki utożsamiano lichwę z procentem, a procent z lichwą⁴⁹, co było przedmiotem wielu problemów religijnych, etycznych, prawnych i ekonomicznych w chrześcijańskiej Europie już od początku

⁴¹ J. Kracik: *Kredyt...*, *op. cit.*, s. 6.

⁴² Stanowisko to doprowadziło do zniesienia zakazu pobierania procentu w Anglii w 1517 r. i we Francji w 1789 r.

⁴³ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 30; E.M. Jones: *Jalowy...*, *op. cit.*, s. 77.

⁴⁴ M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 32.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 32.

⁴⁶ J. Kracik: *Kredyt...*, *op. cit.*, s. 9–10.

⁴⁷ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 28.

⁴⁸ E.M. Jones: *Jalowy...*, *op. cit.*, s. 73.

⁴⁹ Z. Fenichel: *Problem...*, *op. cit.*, s. 709.

pierwszego tysiąclecia. Kościół katolicki próbował wyjaśnić istotę pieniądza i procentów, nie potrafił jednak właściwie odróżnić takich zjawisk, jak rozwój gospodarczy i praktyki amoralne. W konsekwencji próbował narzucić strukturę moralną zjawiskom ekonomicznym, które nic wspólnego z moralnością nie miały⁵⁰.

Tymczasem należy podkreślić, że pobieranie wynagrodzenia za udzielanie pożyczki lub innych form kredytu, najczęściej w postaci procentów (odsetek), jest pojęciem z dziedziny ekonomii. Takie działanie etyk określi jako lichwę, gdy będzie ono miało cechy działania sprzecznego z zasadami moralności. Dlatego lichwa jest pojęciem z dziedziny etyki⁵¹. Lichwa to niesprawiedliwe pobieranie, a nawet wymuszanie świadczeń materialnych z pomocą umowy pożyczki albo innych rodzajów kredytu. To czynność, a najczęściej szereg czynności powtarzanych, które krystalizują się w pewien specyficzny stan — stan wyzysku⁵². Lichwa to uleganie chciwości i proceder wyzysku, wykorzystujący trudną sytuację materialną bliźniego lub jego niewiedzę w celu odniesienia korzyści⁵³. To pojęcie wartościujące moralnie, podobnie jak „wyzysk” i „niesprawiedliwość”⁵⁴. Dlatego procent to nie lichwa, a lichwa to nie procent⁵⁵.

III. REGULACJE ANTYLICHWIARSKIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM I POWOJENNYM DO 1989 R.

W Polsce w okresie międzywojennym maksymalną wysokość odsetek w stosunkach kredytowych pieniężnych ograniczono na mocy rozporządzenia Prezydenta z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej⁵⁶ do maksymalnej wysokości 24%, którą w późniejszym czasie zredukowano do 12%, a dla przedsiębiorstw trudniących się czynnościami bankowymi — do 9,5% w skali roku. Paragraf 1 rozporządzenia brzmiał: „Niewolno wymawiać sobie i pobierać w stosunkach kredytowych pieniężnych korzyści majątkowych w formie procentu lub jakiegokolwiek innej formie przewyższających 24% od sta rocznie w gotówce lub we wartości”⁵⁷. Rozporządzenie to zostało uchylone przez przepisy wprowadzające kodeks cywilny, a kompetencje do ustalenia wysokości odsetek maksymalnych uzyskała Rada Ministrów. Wydała ona 23 grudnia 1964 r. rozporządzenie w sprawie ustalenia wysokości od-

⁵⁰ E.M. Jones: *Jalowy...*, *op. cit.*, s. 73–76.

⁵¹ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 27; P.B. Sobuś: *Pożyczka na procent...*, *op. cit.*, s. 225.

⁵² B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 31.

⁵³ S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 364.

⁵⁴ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 31.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 32.

⁵⁶ Dz. U. Nr 56, poz. 574.

⁵⁷ Niezależnie od rozporządzenia Prezydenta o lichwie pieniężnej możliwość jej zwalczania, także w zakresie lichwy towarowej, wynikała z art. 42 kodeksu zobowiązań, normującego problematykę wyzysku; Z. Fenichel: *Problem...*, *op. cit.*, s. 709.

setek ustawowych i maksymalnych, które jednak nie obowiązywało jednostek gospodarki uspołecznionej. W rozporządzeniu utrzymano wysokość odsetek maksymalnych na poziomie 12% rocznie, a zastrzeżenie wyższych odsetek było uznawane za nieważne. Z powodu ogromnej inflacji pod koniec lat osiemdziesiątych poprzedniego wieku rozporządzenie to było wielokrotnie zmieniane, a od 1 listopada 1989 r. zaprzestano ustalania maksymalnych odsetek, które od tej pory nie były w Polsce regulowane⁵⁸.

IV. OBOWIĄZUJĄCE REGULACJE PRAWNE OKREŚLAJĄCE MAKSYMALNĄ WYSOKOŚĆ ODSETEK I KOSZTÓW POZAODSETKOWYCH Z TYTUŁU POŻYCZEK I KREDYTÓW

Brak regulacji prawnej odsetek maksymalnych wywołał ożywioną dyskusję na ten temat i w konsekwencji spowodował wykrystalizowanie się wielu poglądów opowiadających się za ponownym jej wprowadzeniem do ustawodawstwa polskiego⁵⁹, co nastąpiło po ponad piętnastoletniej przerwie na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2005 r.⁶⁰ Dziesięć lat później ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r.⁶¹ wprowadzono przepisy ograniczające wysokość tzw. pozaodsetkowych kosztów z tytułu udzielania kredytów konsumenckich. W ten sposób ograniczono maksymalną wysokość kosztów ponoszonych przede wszystkim przez konsumentów z tytułu zaciąganych kredytów konsumenckich i jednocześnie wysokość pobieranego z tego tytułu wynagrodzenia przez kredytodawców. Przepisy obu ustaw w literaturze prawniczej określano czasami jako antylichwiarskie. Dlatego niezbędna jest ich ocena z punktu widzenia przypisywanej im cechy, tj. przepisów ustawowych mających przeciwdziałać lichwie.

Zgodnie z nadaną przez ustawę z 9 października 2015 r. treścią art. 359 § 2¹ k.c., maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (odsetki maksymalne). W przypadku ich przekroczenia należą się odsetki maksymalne (art. 359 § 2² k.c.). Postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać

⁵⁸ W literaturze stwierdzono nawet, że od tego czasu Polska stała się eldorado dla wszelkiego rodzaju pożyczkodawców; A. Sołoma: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 297; zob. także K. Buczkowski, M. Wojtaszek: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 37 i n.

⁵⁹ Przegląd stanowisk w tej sprawie przedstawia M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 339–343.

⁶⁰ Dz. U. Nr 157, poz. 1316. Wprowadzeniu tej regulacji towarzyszył sprzeciw różnych wpływowych organizacji i środowisk zawodowych. Co do tego zob. np. A. Sołoma: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 289–304. J. Molis wykazuje np. niekonstytucyjność przepisów kodeksu cywilnego wprowadzających odsetki maksymalne; J. Molis: *Konstytucyjne problemy odsetek maksymalnych*, Państwo i Prawo 2008, z. 3, s. 46–59.

⁶¹ Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1357).

powyższych postanowień (art. 359 § 2³ k.c.). Wysokość odsetek ustawowych określona w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 r.⁶², ogłoszonym na podstawie art. 359 § 4 k.c., wynosi 5% w stosunku rocznym. W powyższym przepisie mowa jest o czynności prawnej rozumianej jako każdy jej rodzaj⁶³, w tym w szczególności wszelkie umowy, które mogą być źródłem bankowych i pozabankowych stosunków kredytowych⁶⁴. W konsekwencji maksymalna wysokość odsetek w tego rodzaju umownych stosunkach kredytowych bankowych i pozabankowych wynosi 10% w skali roku.

Na mocy ustawy z 5 sierpnia 2015 r. wprowadzono do ustawy o kredycie konsumenckim⁶⁵ przepisy art. 36a–36d, mające ograniczyć wysokość tzw. pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zakres przedmiotowy tej regulacji jest zdecydowanie węższy od zakresu regulacji art. 359 § 2^{1–3} k.c., dotyczy bowiem nie wszystkich czynności prawnych, lecz tylko tych stosunków kredytowych, których źródłem jest umowa kredytu konsumenckiego w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim. W art. 36a ust. 1 ustawy zawarto wzór na obliczanie maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, które nie mogą jednak przekroczyć 100% całkowitej kwoty kredytu w całym okresie kredytowania⁶⁶. Zgodnie z tym wzorem wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu nie może przekroczyć w kredytach zawartych na okres roczny 55%, na dwa lata — 85%, a na dwa i pół roku i na okresy dłuższe — 100% całkowitej kwoty kredytu.

Określone w obu ustawach dwa sposoby limitowania maksymalnej wysokości odsetek i maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, ze względu na określenie tych limitów przy zastosowaniu stopy procentowej, tylko z pozoru wydają się podobne. W rzeczywistości sposoby te bardzo się od siebie różnią, istotnie utrudniając porównanie ustawowego limitu odsetek maksymalnych z takim limitem pozaodsetkowych kosztów kredytu i w konsekwencji uniemożliwiają transparentne przedstawienie maksymalnego łącznego wynagrodzenia, składającego się z odsetek i pozaodsetkowych kosztów kredytu, które w konsumentskich stosunkach kredytowych może być zastrzegane i pobierane przez kredytodawców.

Podstawę kwotowego obliczania odsetek maksymalnych od udzielonego kredytu, wynoszących obecnie 10%, stanowi kwota kredytu w wysokości na dzień wyliczania tych odsetek. Zazwyczaj — chociaż nie zawsze — w szczególności

⁶² M.P. z 2016 r. poz. 46.

⁶³ P. Machnikowski (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2016, s. 642.

⁶⁴ Podział na umowne bankowe i pozabankowe stosunki kredytowe został zaproponowany w literaturze przez M. Bączyka (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 1176; S. Grzybowski: *Konstrukcja...*, *op. cit.*, s. 256; zob. także G. Tracz: *Kredyt jako typ umowy*, *Transformacje Prawa Prywatnego* (dalej: TPP) 2019, nr 4, s. 84.

⁶⁵ Dz. U. poz. 1357.

⁶⁶ Całkowita kwota kredytu to zgodnie z art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych, nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt.

w konsumenckich stosunkach kredytowych kwota kredytu ulega stopniowemu zmniejszaniu wynikającemu z dokonywanej przez kredytobiorcę spłaty kredytu. W kredytach spłacanych w równych ratach miesięcznych w okresie kredytowania inna jest kwotowa wysokość odsetek maksymalnych na początku tego okresu (np. pierwsza miesięczna rata odsetek będzie obliczana od początkowej kwoty kredytu i będzie wynosiła przy rocznym kredycie w wysokości 10 tys. zł — 83,33 zł [$10\,000\text{ zł} \times 10\% = 1000\text{ zł} : 12\text{ miesięcy} = 83,33\text{ zł}$]), a inna na jego końcu (np. jedenasta rata odsetkowa w powyższym przykładzie będzie wynosiła 13,89 zł [pozostały kapitał kredytu po spłaceniu 10 rat kapitałowych to $1666,7\text{ zł} \times 10\% : 12\text{ miesięcy} = 13,89\text{ zł}$]). Kwotowa wartość odsetek maksymalnych za cały okres kredytowania w niniejszym przykładzie wynosić będzie 500 zł⁶⁷. W przypadku takiego samego kredytu spłacanego jednak jednorazowo na koniec okresu kredytowania kwotowa wartość odsetek maksymalnych za cały okres kredytowania wynosić będzie 1000 zł ($10\,000 \times 10\% = 1000\text{ zł}$). Tak określone odsetki zgodnie z art. 359 § 2¹ k.c. obliczane są zawsze w skali roku.

Tymczasem podstawą kwotowego obliczenia maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego nie jest zmniejszająca się w wyniku spłaty wartość kredytu, lecz całkowita kwota kredytu w wysokości z chwili jego udzielenia. Natomiast wysokość stopy procentowej, określającej limit maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu, jest zmienna i zależna od okresu, na jaki kredyt został udzielony. Dla kredytów rocznych limit ten wynosi 55%, dla dwuletnich — 85%, a dla dwuipółrocznych oraz dłuższych okresów kredytowania — 100% całkowitej kwoty kredytu. O ile sposób kwotowego wyliczania odsetek maksymalnych zakłada stałość stopy procentowej i zazwyczaj zmienność podstawy, do której stopa procentowa znajduje zastosowanie⁶⁸, o tyle do obliczenia maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego zastosowano sposób odwrotny, zakładający zmienność wysokości stopy procentowej, ale za to stałość podstawy, do której zmieniająca się stopa procentowa winna zostać zastosowana.

Ten wyjątkowo nietransparentny sposób wyliczania limitu maksymalnego wynagrodzenia (składającego się z odsetek i pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego) kredytodawcy z tytułu udzielenia kredytu konsumenckiego najlepiej zobrazować na prostym przykładzie rocznego kredytu w wysokości 10 tys. zł spłacanego w 12 równych ratach miesięcznych. Dla tego rodzaju kredytu wysokość odsetek maksymalnych wynosi 10% w skali roku, a pozaodsetkowych kosztów

⁶⁷ Dla tego typu przykładów w rachunkowości zarządczej dopuszcza się uproszczony sposób wyliczania wysokości odsetek należnych za cały okres kredytowania, przyjmujący średnią wartość kredytu w całym okresie kredytowania wynoszącą połowę jego wartości początkowej, czyli w podanym przykładzie 50% z 10 tys. zł = 5 tys. zł. Kwotowa wartość odsetek maksymalnych od tego kredytu za cały (roczny) okres kredytowania wynosić będzie 500 zł ($5\text{ tys. zł} \times 10\% = 500\text{ zł}$). Kwotowa wartość odsetek maksymalnych zmieni się w przypadku, gdy kredyt nie będzie spłacany w równych ratach miesięcznych, lecz jednorazowo na koniec okresu kredytowania. Wtedy wartość ta wynosić będzie 1 tys. zł ($10\text{ tys. zł} \times 10\% = 1\text{ tys. zł}$).

⁶⁸ Chyba że przewidziano spłatę całości kredytu na koniec okresu kredytowania.

kredytu — 55% całkowitej kwoty kredytu. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że maksymalne wynagrodzenie kredytodawcy z tytułu tego kredytu wynosi 65%, co stanowi sumę 55% i 10%. W rzeczywistości jednak powyższe stopy procentowe stosuje się do innych podstaw wyliczenia ich kwotowej wartości i z tego powodu nie mogą być sumowane celem określenia limitu maksymalnego wynagrodzenia kredytodawcy. Kwotowa wartość odsetek maksymalnych od tego kredytu wynosi 500 zł (zob. przyp. 67), a kwotowa wartość maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu — 5,5 tys. zł. Łączne maksymalne wynagrodzenie kredytodawcy z tytułu tego kredytu dopuszczone przez ustawodawcę wynosi zatem 6 tys. zł, co stanowi 120% od wartości kredytu w skali roku. Kredyt bowiem udzielony w wysokości 10 tys. zł, jeżeli jest spłacany co miesiąc w równych ratach kapitałowych, co zazwyczaj jest regułą, dla określenia procentowej wysokości należnego za jego udzielenie wynagrodzenia nie wynosi 10 tys. zł, lecz 5 tys. zł. Kwota 5 tys. zł wyraża bowiem jego średnią wartość przez cały okres kredytowania. W związku z tym za możliwość korzystania z kredytu o średniej wartości w wysokości 5 tys. zł przez okres kredytowania wynoszący jeden rok kredytobiorca musi zapłacić 6 tys. zł.

W przypadku tego samego rodzaju kredytu, udzielonego jednak na okres dwuletni, łączne ustawowo dopuszczalne wynagrodzenie za ten okres także nie będzie stanowiło prostej sumy stóp procentowych określających limity odsetek maksymalnych i pozaodsetkowych kosztów kredytu (jak mogłoby to wynikać z prostego sumowania: 10% odsetek maksymalnych za pierwszy rok kredytowania plus 10% za drugi rok kredytowania plus 85% całkowitej kwoty kredytu — co wynika z zawartego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim wzoru — a więc łącznie 105%). Kwotowa wartość odsetek maksymalnych od tego kredytu za okres dwóch lat wynosić będzie bowiem w pierwszym roku 500 zł i w drugim roku 500 zł, razem 1 tys. zł. Natomiast maksymalny pozaodsetkowy koszt kredytu wynosić będzie 8,5 tys. zł. Dopuszczalne przez ustawodawcę łączne wynagrodzenie kredytodawcy z tytułu tego kredytu wynosić będzie w okresie dwuletnim 9,5 tys. zł, co odpowiada wysokości łącznego wynagrodzenia kredytodawcy wyrażonego za pomocą stopy procentowej w każdym roku kredytowania w wysokości 95% wartości kredytu (czyli od średniej wartości kredytu w okresie kredytowania) w skali roku⁶⁹.

Gdyby analizowany kredyt miał zostać udzielony na okres 2,5 roku, dla którego w ustawie o kredycie konsumenckim przewidziano najwyższy limit maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu wynoszący 100% całkowitej kwoty kredytu, wtedy dopuszczone przez ustawodawcę łączne wynagrodzenie kredytodawcy z tytułu udzielenia tego kredytu wynosiłoby 90% wartości kredytu w skali roku.

⁶⁹ Średnia wartość kredytu w dwuletnim okresie kredytowania wynosi 5 tys. zł. Wynagrodzenie kredytodawcy w wysokości 95% w skali roku w pierwszym roku kredytowania wynosić będzie 4750 zł i w drugim roku tyle samo. W związku z tym łączne wynagrodzenie kredytodawcy wyniesie 9,5 tys. zł.

Wyniki powyższych wyliczeń ulegną zmianie przy założeniu, że przykładowy kredyt jest spłacany na koniec okresu kredytowania, a nie w równych ratach miesięcznych. W takim przypadku wysokość łącznego wynagrodzenia kredytodawcy wynosiłaby odpowiednio 65%, 52,5% oraz 50% wartości kredytu w skali roku.

Zauważyć należy olbrzymią dysproporcję istniejącą między wysokością odsetek maksymalnych i maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu, co jest dopiero widoczne, gdy ich wysokości wyrażone zostaną według takiego samego sposobu ich obliczania, tj. przy wykorzystaniu rocznej stopy procentowej odnoszącej się do średniej wysokości kredytu w okresie kredytowania. Dla kredytu jednorocznego spłacanego równomiernie w miesięcznych ratach wysokość odsetek maksymalnych wynosi 10%, a pozaodsetkowych kosztów kredytu — 110%⁷⁰, dla kredytu dwuletniego odpowiednio — 10% i 85%⁷¹, a dla kredytu dwupółletniego — 10% i 80%⁷² w skali roku. Dla tego samego kredytu spłacanego jednorazowo na koniec okresu kredytowania relacja wysokości odsetek maksymalnych do pozaodsetkowych kosztów kredytu przedstawia się odpowiednio 10% do 55%; 10% do 42,5% oraz 10% do 40%. Trudno zrozumieć tę dysproporcję, w szczególności biorąc pod uwagę, że ustawodawca w 2005 r. w celu przeciwdziałania lichwie wprowadził limit wysokości maksymalnych odsetek wynoszący obecnie 10% w skali roku, a po 10 latach w tym samym niby celu wprowadził różne zależne od okresu kredytowania limity pozaodsetkowych kosztów kredytu, kilkakrotnie przewyższające limit odsetek maksymalnych.

Wyniki powyższych wyliczeń wskazujące na dopuszczoną przez ustawodawcę maksymalną wysokość wynagrodzenia kredytodawców z tytułu udzielanych kredytów konsumenckich, niezależnie od tego, czy zostały one wyliczone dla kredytów spłacanych w równych miesięcznych ratach w całym okresie kredytowania, czy jednorazowo na koniec okresu kredytowania (co zresztą bardzo rzadko ma miejsce w konsumenckich stosunkach kredytowych), przywołują podane wyżej przykłady zwalczanej w Europie w średniowieczu i w wiekach późniejszych tak negatywnie ocenianej lichwy.

Szczególnym paradoksem jest to, że z analizy obecnie obowiązujących przepisów wynika *de facto*, że bardziej chronią one przed lichwą niekonsumentów niż konsumentów. Dzieje się tak pomimo tego, że to właśnie z myślą o szczególnej ochronie konsumentów wprowadzono do ustawy o kredycie konsumenckim przepisy limitujące pozaodsetkowe koszty kredytu, określane mianem antylichwiarskich. Wniosek taki wynika z prostego zestawienia reżymu regulacji prawnej limitującej

⁷⁰ Skoro maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu udzielonego na rok wynoszą 55% całkowitej kwoty kredytu, to koszty te odniesione nie do całkowitej kwoty kredytu, lecz jej średniej wartości w okresie kredytowania wynosić będą 110%.

⁷¹ Skoro maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu udzielonego na dwa lata wynoszą 85% całkowitej kwoty kredytu, to koszty te odniesione nie do całkowitej kwoty kredytu, lecz jej średniej wartości w okresie kredytowania, w skali roku wynosić będą 85%.

⁷² Analogicznie jak w przypisie powyższym.

maksymalną wysokość wynagrodzenia kredytodawcy w pozakonsumenckich i konsumenckich stosunkach kredytowych.

W tych pierwszych, chociaż nie znajdują do nich zastosowania przepisy ograniczające maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu, maksymalna wysokość wynagrodzenia limitowana jest co prawda tylko w oparciu o art. 359 § 2¹⁻³ k.c., ale może być także limitowana w oparciu o art. 388 k.c. Zgodnie z tym przepisem kredytobiorcy przysługuje nawet roszczenie o unieważnienie umowy, w przypadku gdyby wysokość wynagrodzenia kredytodawcy — zastrzeżona na przykład w postaci pozaodsetkowych kosztów kredytu — z tytułu udzielonego kredytu jednocześnie spełniała przesłankę wyzysku⁷³. W praktyce przepis ten stanowi przyczynę samoograniczania się kredytodawców w zastrzeganiu i żądaniu dla siebie zbyt wygórowanego wynagrodzenia z tytułu udzielonego kredytu w postaci pozaodsetkowych kosztów kredytu. Chociaż pomimo obowiązywania art. 388 k.c., czasami mają miejsce w praktyce patologiczne przykłady żądania przez firmy pożyczkowe pozaodsetkowych kosztów kredytu przekraczających 100%, a nawet sięgających 200% kwoty kredytu⁷⁴, to jednak w wielu stosunkach kredytowych można oczekiwać takiego samoograniczającego się przez kredytodawców i pożyczkodawców oddziaływania art. 388 k.c., w szczególności gdy są nimi podmioty zaufania publicznego, jak na przykład banki.

W konsumenckich stosunkach kredytowych ustawodawca, określając limity maksymalnego wynagrodzenia kredytodawcy, umożliwił *de facto* zastrzeganie i pobieranie wynagrodzenia sięgającego tych limitów. W praktyce oznacza to dopuszczoną przez ustawę możliwość zastrzegania i pobierania przez kredytodawców wynagrodzenia z tytułu udzielonego kredytu w wysokości mogącej wynosić nie tylko na przykład 50%, lecz także 65%, 90%, 95% czy nawet 120% wartości kredytu w skali roku. Powstaje pytanie, czy w tych stosunkach kredytowych tak wysokie wynagrodzenie kredytodawcy nie powinno zostać ocenione jako wyzysk zgodnie z art. 388 k.c., z konsekwencjami z tego wynikającymi, skoro do takich wniosków niewątpliwie należałoby dojść, analizując pozakonsumenckie stosunki kredytowe. Nasuwa się jednak wątpliwość, według jakich zasad należałoby ocenić zastrzeganie i pobieranie tak wysokiego wynagrodzenia jako przejaw wyzysku, skoro sam ustawodawca w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim dopuszcza do pobierania takiego wynagrodzenia w postaci pozaodsetkowych kosztów kredytu. Dodatkowo, aby nie było wątpliwości co do wysokości dopuszczonego przez usta-

⁷³ K. Buczkowski, M. Wojtaszek zwracają jednak uwagę na to, że przewidziana w art. 388 k.c. sankcja nieważności powoduje ograniczone działanie tego przepisu, bowiem wyzyskanemu w stosunkach kredytowych częściej zależy na modyfikacji wysokości wynagrodzenia z tytułu udzielonego kredytu aniżeli nieważności zawartej umowy, która musiałaby skutkować obowiązkiem zwrotu całości kredytu przez wyzyskanego; K. Buczkowski, M. Wojtaszek: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 38–39.

⁷⁴ Co do tego zob. np. Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie, w szczególności s. 5–9, 16–27 uzasadnienia; <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3600> (dostęp: 1 grudnia 2019 r.).

wodawcę wynagrodzenia, wprowadził on do ustawy wzór matematyczny precyzyjnie określający tę wysokość, a poprzez miejsce umieszczenia takiej regulacji w ustawie o kredycie konsumenckim wskazał na konieczność ochrony konsumentów jako motyw jej wprowadzenia.

Mając na uwadze dokonaną wykładnię analizowanych przepisów, przeprowadzone przykładowe wyliczenia maksymalnych limitów wysokości wynagrodzenia kredytodawców z tytułu konsumenckich stosunków kredytowych, a także sformułowane wnioski, należy jednoznacznie stwierdzić, że w konsumenckich stosunkach kredytowych, mających się charakteryzować szczególną ochroną kredytobiorców-konsumentów, lichwa zamiast być zwalczana, jest usankcjonowana przez ustawodawcę.

Rezultaty tej niezrozumiałej regulacji prawnej są powszechnie widoczne w licznych reklamach i ofertach konsumenckich kredytów oferowanych przez banki i inne podmioty, określających wysokość lichwiarskiego wynagrodzenia w postaci tzw. RRSO⁷⁵.

V. PROJEKT USTAWY O ZMIANIE NIEKTÓRYCH USTAW W CELU PRZECIWDZIAŁANIA LICHWIE

Zapewne powyższe wnioski skłoniły Ministerstwo Sprawiedliwości do przygotowania w 2019 r. nowej regulacji ustawowej o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie, którą po przyjęciu latem 2019 r. przez Radę Ministrów jako projekt rządowy skierowano do prac parlamentarnych Sejmu VIII kadencji. Jak wspomniano, Sejm nie zdążył uchwalić proponowanej ustawy, a ze względu na zasadę dyskontynuacji, Sejm IX kadencji obecnie projektu tej ustawy nie proceduje. Można się jednak spodziewać, że Rada Ministrów ponownie skieruje już raz przyjęty projekt wspomnianej ustawy do Sejmu. Dlatego poniżej zostaną przedstawione uwagi dotyczące tego projektu w zakresie omawianej problematyki.

W projekcie zakłada się pozostawienie obecnego sposobu regulacji pozaodsetkowych kosztów kredytu w ustawie o kredycie konsumenckim oraz wprowadzenie tego samego sposobu regulacji tych kosztów do kodeksu cywilnego, poprzez zmianę przepisów dotyczących umowy pożyczki zawieranej z osobą fizyczną, jeśli zawierana przez nią umowa nie jest związana bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W konsekwencji ulega zmianie zakres podmiotowy proponowanej regulacji prawnej, która znajdzie zastosowanie nie tylko do kredytobiorców-konsumentów zawierających umowy z przedsiębiorcami, lecz także do

⁷⁵ RRSO to skrót od terminu: rzeczywista roczna stopa oprocentowania, który zgodnie z art. 5 pkt 12 ustawy o kredycie konsumenckim oznacza całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa od całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym.

osób fizycznych zawierających umowy pożyczki z innymi podmiotami niż przedsiębiorcy. Tak wyznaczony zakres podmiotowy proponowanej regulacji ograniczającej pozaodsetkowe koszty kredytu i pozaodsetkowe koszty pożyczki⁷⁶ pozostawia poza jej obowiązywaniem wszystkie inne podmioty. Ponadto zakres przedmiotowy proponowanej regulacji limitującej pozaodsetkowe koszty pożyczki rozszerza się na inne umowy niż umowa pożyczki, na mocy których osobie fizycznej zostaje przekazana suma pieniężna, wierzytelność albo inne prawo majątkowe z obowiązkiem ich zwrotu.

Propozycja zawiera również zmiany obecnej wysokości limitów maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu zawartych w ustawie o kredycie konsumenckim. Proponuje się obniżenie maksymalnego limitu tych kosztów ze 100% do poziomu 75% całkowitej kwoty kredytu w całym okresie kredytowania, a także zmiany elementów wzoru na wyliczenie maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu. W konsekwencji w przypadku kredytów konsumenckich udzielonych na rok proponuje się obniżenie limitu kosztów z obecnych 55% do 20%, na dwa lata z obecnych 85% do 30%, na dwa i pół roku z obecnych 100% do 35%, na cztery, pięć, sześć oraz sześć i pół roku z obecnych 100% do odpowiednio 50%, 60%, 70%, i 75% całkowitego kosztu kredytu. Oznacza to, że limity maksymalnego wynagrodzenia z tytułu udzielenia kredytu konsumenckiego zgodnie z tą propozycją wynosiłyby:

- a) dla kredytu rocznego spłacanego w równych miesięcznych ratach — 50% wartości kredytu w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu kredytowania — 30% wartości kredytu w skali roku;
- b) dla kredytu dwuletniego spłacanego w równych miesięcznych ratach — 40% wartości kredytu w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu kredytowania — 25% wartości kredytu w skali roku;
- c) dla kredytu dwupółletniego spłacanego w równych miesięcznych ratach — 38% wartości kredytu w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu kredytowania — 24% wartości kredytu w skali roku;
- d) dla kredytu sześciopółrocznego spłacanego w równych miesięcznych ratach 33% wartości kredytu w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu kredytowania — 21,5% od wartości kredytu w skali roku.

Dysproporcja pomiędzy wysokością odsetek maksymalnych i pozaodsetkowych kosztów tego rodzaju kredytu wynosić będzie przy jednorocznych kredytach spłacanych w równych miesięcznych ratach jak 10% do 40%, przy dwuletnich jak 10% do 30%, przy dwupółrocznych kredytach jak 10% do 28%.

⁷⁶ Między innymi w ocenie skutków regulacji cywilnoprawnych zawartych w rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie sporządzonej przez Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu z dnia 23 lipca 2019 r. słusznie wskazuje się na brak w propozycji regulacji terminu „pozaodsetkowe koszty pożyczki”; [http://orka.sejm.gov.pl/IEKSBAS.nsf/WWW-wszystkie?SearchView&Query=\(%5BFORM%5D%3DLegislacyjna\)%20AND%20\(%5BNr_druku%5D%20contains%20%223600%22\)&SearchOrder=4&SearchMax=500%20](http://orka.sejm.gov.pl/IEKSBAS.nsf/WWW-wszystkie?SearchView&Query=(%5BFORM%5D%3DLegislacyjna)%20AND%20(%5BNr_druku%5D%20contains%20%223600%22)&SearchOrder=4&SearchMax=500%20) (dostęp: 3 grudnia 2019 r.).

W propozycji przewiduje się także wprowadzenie do kodeksu cywilnego podobnego sposobu wyznaczania limitu maksymalnych pozaodsetkowych kosztów pożyczki, jednakże w jednej maksymalnej wysokości wynoszącej 25% całkowitej kwoty pożyczki w całym okresie obowiązywania umowy, niezależnie od tego, czy umowa została zawarta na jeden rok, czy na okresy dłuższe⁷⁷. Zastosowanie tego sposobu wyliczania maksymalnych pozaodsetkowych kosztów pożyczki do umowy zawartej na analogicznych warunkach jak w powyższym przykładzie przyjętym dla analizy kredytu konsumenckiego, tj. umowy pożyczki w wysokości 10 tys. zł, oprocentowanej maksymalną stopą odsetkową wynoszącą 10%, z równomiernie spłacanymi ratami miesięcznymi w jednym wariancie i spłacaną jednorazowo na koniec jej obowiązywania w drugim wariancie, zawartą na różne okresy dłuższe niż jeden rok, prowadzi do następujących wniosków w zakresie wyznaczenia limitu maksymalnej wysokości wynagrodzenia dla pożyczkodawcy, który będzie wynosił:

- a) dla pożyczki rocznej spłacanej w równych miesięcznych ratach — 60% wartości pożyczki w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu pożyczki 35% jej wartości w skali roku;
- b) dla pożyczki dwuletniej spłacanej w równych miesięcznych ratach — 35% wartości pożyczki w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu pożyczki — 22,5% jej wartości w skali roku;
- c) dla pożyczki dwuipółletniej spłacanej w równych miesięcznych ratach — 30% wartości pożyczki w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu pożyczki — 20% jej wartości w skali roku;
- d) dla pożyczki sześciopółrocznej spłacanej w równych miesięcznych ratach — 17,7% wartości pożyczki w skali roku, a spłacanego jednorazowo na koniec okresu pożyczki — 13,85% jej wartości w skali roku.

Z powyższych uwag wynika, że omawiana propozycja przepisów określających nowe limity pozaodsetkowych kosztów kredytu istotnie je obniża w stosunku do obecnie obowiązujących. Z tego powodu propozycję tę należy ocenić pozytywnie, co nie jest jednoznaczne z pozytywną oceną jej całości. Co prawda nie jest przedmiotem tego opracowania ocena pełnej regulacji zawartej w proponowanych przepisach, podkreślić jednak należy, że w wielu obszarach, w szczególności w zakresie regulacji cywilnoprawnych, budzi ona poważne zastrzeżenia⁷⁸ i nie powinna w tym zakresie zostać wprowadzona do porządku prawnego, w szczególności do kodeksu cywilnego w proponowanym kształcie. Poniższe uwagi odnoszą się jedynie do tego fragmentu proponowanej regulacji, który dotyczy określenia sposobu wyznaczania maksymalnej wysokości całkowitego kosztu kredytu i pożyczki. Ponadto podkreślić

⁷⁷ Limit maksymalnego pozaodsetkowego kosztu pożyczki w wysokości 25% ulega obniżeniu tylko w przypadku pożyczek krótszych niż jeden rok w sposób proporcjonalny do tak skróconego okresu jej obowiązywania.

⁷⁸ Uwagi krytyczne, chociaż nie w wyczerpującym zakresie, zostały sformułowane w opinii Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów z dnia 2 kwietnia 2019 r. o projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie; <https://radalegisacyjna.gov.pl/dokumenty/opinia-z-12-kwietnia-2019-r-o-projekcie-ustawy-o-zmianie-niektorych-ustaw-w-celu> (dostęp: 1 grudnia 2019 r.).

należy, że pozytywna ocena zmniejszenia maksymalnych limitów pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego nie jest równoznaczna z pozytywną oceną proponowanej regulacji tego zagadnienia. Regulacja ta rodzi bowiem poważne zastrzeżenia przedstawione w poniższych punktach.

1. Zauważyć należy, że pomimo istotnego obniżenia maksymalnych limitów pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego w stosunku do obecnie obowiązujących, nadal wysokość łącznego wynagrodzenia kredytodawcy z tytułu tego rodzaju kredytów może wynieść 30%, 40%, a w kredytach rocznych nawet 50% kwoty kredytu w skali roku. W przypadku pożyczek zawartych na okres roczny możliwa maksymalna wysokość wynagrodzenia może wynieść nawet 60% kwoty pożyczki w skali roku. Tak wysokie wynagrodzenie z tytułu udzielanych kredytów i pożyczek pieniężnych budziło poważne zastrzeżenia i nie było dopuszczalne nie tylko w czasach PRL albo w Polsce okresu międzywojennego, lecz także zasadniczo w starożytności, średniowieczu i w czasach nowożytnych. Tym bardziej nie wiadomo, jakie obecnie argumenty przemawiają za ustawowym usankcjonowaniem tak wysokiego wynagrodzenia dla kredytodawców i pożyczkodawców z tytułu udzielanych kredytów i pożyczek.

Prowadzona w sposób zorganizowany działalność kredytowa albo pożyczkowa, przede wszystkim przez banki, ale także przez różnego rodzaju firmy pożyczkowe, stanowi szczególny rodzaj handlu pieniędzmi. Pozyskiwane przez banki i firmy pożyczkowe pieniądze po określonych kosztach (przez banki w szczególności w drodze pozyskiwanych depozytów) są przeznaczane na kredyty generujące dla tych instytucji przychody. Różnica między przychodami z tytułu udzielonych kredytów i pożyczek a kosztami pozyskania pieniędzy niezbędnych do udzielania tych kredytów i pożyczek stanowi marżę z tak prowadzonej działalności. Biorąc pod uwagę to, że obecnie koszty pozyskania pieniędzy przez banki średnio wynoszą około 1–3%, a w jednorocznych kredytach maksymalne wynagrodzenie zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami może sięgać nawet 120% kwoty kredytu w skali roku, powstaje pytanie, jakie jest uzasadnienie dla realizacji na takich transakcjach marży, która może wynieść nawet 119%⁷⁹. Istotne obniżenie maksymalnych limitów pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego przewidziane w proponowanej regulacji spowoduje, że ewentualne marże z tytułu ich udzielania spadną do poziomu 49%⁸⁰, co nie zmienia wydźwięku postawionego wyżej pytania o uzasadnienie dla realizacji tak wysokich marż. Wydźwięku tego pytania nie zmienia także

⁷⁹ Przy np. kredycie rocznym spłacanym w równych ratach miesięcznych i wynoszącym 10 tys. zł łączne maksymalne kwotowe wynagrodzenie do zapłaty przez kredytobiorcę, dopuszczone obecnie przez ustawodawcę, będzie wynosiło 6 tys. zł, za kredyt, który co prawda w chwili udzielenia wynosił 10 tys. zł, lecz jego średnia wysokość w okresie kredytowania wynosi 5 tys. zł.

⁸⁰ W analogicznym przykładzie kredytu, jak w powyższym przypisie, kwotowe wynagrodzenie do zapłaty przez kredytobiorcę za kredyt wynoszący średnio w okresie kredytowania 5 tys. zł, dopuszczonym przez ustawodawcę, będzie wynosiło 2,5 tys. zł.

fakt, że banki, niezależnie od kosztów pozyskania pieniędzy, ponoszą koszty prowadzenia działalności i koszty ryzyka, których uwzględnienie w powyższym wyliczeniu zmniejsza dochód z tak obliczonej marży. Koszty te bowiem mogą stanowić tylko nieznaczną część tak wysokich marż. Dlatego pytanie, czy nadal — po wprowadzeniu proponowanych zmian — tak wysoka marża nie będzie typowym przykładem wyzysku stanowiącym przejaw lichwy usankcjonowanej przez ustawodawcę, jest raczej pytaniem retorycznym. Wniosek ten z oczywistych względów odnosi się także do omawianej regulacji pozaodsetkowych kosztów pożyczki, pomimo nieco innej wysokości proponowanych maksymalnych limitów tych kosztów, jak również faktu, że koszty pozyskania pieniędzy przez firmy pożyczkowe dla prowadzenia działalności pożyczkowej są wyższe niż banków, ale nie przekraczają zwykle więcej niż 7–9%.

2. Zgodnie z projektowanymi przepisami maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu udzielanego na sześć i pół roku może wynieść 75% całkowitej kwoty kredytu, gdy tymczasem maksymalna wysokość odsetek za ten okres może wynieść 10% w skali roku od aktualnej kwoty kredytu. Bazując na analizowanym wcześniej przykładzie całkowitej kwoty kredytu w wysokości 10 tys. zł, udzielonego na sześć i pół roku, maksymalny pozaodsetkowy koszt takiego kredytu wyniosłby 7,5 tys. zł, a suma wszystkich odsetek za ten okres — 3,25 tys. zł⁸¹. Natomiast w przypadku tego kredytu udzielonego na przykład na trzy lata maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu wynosiłyby 4 tys. zł, a suma wszystkich odsetek — 1,5 tys. zł. Zauważyć należy, że nie jest znane uzasadnienie dla takiej dysproporcji obu rodzajów wynagrodzenia od udzielanych kredytów, w szczególności biorąc pod uwagę to, że to odsetki pełnią w stosunkach kredytowych podstawową funkcję wynagrodzenia z tytułu udzielenia kredytu i raczej powinny być zdecydowanie wyższe w ujęciu kwotowym niż pozaodsetkowe koszty kredytu pełniące funkcję wynagrodzenia uzupełniającego. Podobna dysproporcja występuje w przypadku maksymalnych odsetek od pożyczki i jej pozaodsetkowych kosztów.
3. Nie jest zrozumiałe posługiwanie się dla określenia maksymalnego limitu wynagrodzenia z tytułu udzielenia kredytu dwoma odmiennymi sposobami jego wyliczenia, pozornie tylko do siebie podobnymi, odwołującymi się bowiem do wartości wyrażonej w stopie procentowej. Wysokość maksymalnych odsetek obliczana jest w drodze zastosowania maksymalnej wartości procentowej w skali roku do stale zmniejszającej się, zazwyczaj w wyniku dokonywanych spłat, kwoty kredytu. Tymczasem maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu wyliczane są przez zastosowanie maksymalnej wartości procentowej do całkowitej kwoty kredytu. To powoduje, że *de facto* wyrażony w kwocie pieniężnej,

⁸¹ Średnia kwota kredytu w całym okresie kredytowania wynosi 5 tys. zł; 10% od 5 tys. zł w okresie 6,5 roku daje 3250 zł.

a nie w wartości procentowej, limit tego kosztu w poszczególnych latach spłaty kredytu w odniesieniu do stale zmniejszającej się, w wyniku spłat, kwoty kredytu procentowo wzrasta w kolejnych latach spłaty kredytu. Brak jest uzasadnienia dla takiego procentowego wzrostu, tym bardziej że wyrażone w stałej stopie procentowej odsetki, w miarę spłacania kredytu, wyrażane w wartościach kwotowych maleją. Taki sposób regulacji czyni ją całkowicie nietransparentną i trudną do właściwego odczytania nawet przez kwalifikowanych prawników. Wypada w tym miejscu odesłać do antylichwiarzkiej regulacji okresu międzywojennego, w której dla stosunków kredytowych określono za pomocą stopy procentowej (najpierw 24%, potem 12% w skali roku) maksymalny limit „pieniężnych korzyści majątkowych w formie procentu lub jakiegokolwiek innej formie”. W ten sposób ustawodawca okresu międzywojennego w sposób prosty i zrozumiały wyznaczył maksymalny limit wynagrodzenia kredytodawcy w stosunkach kredytowych, bez konieczności różnicowania, takiego jak w obecnej regulacji, odsetek maksymalnych i pozaodsetkowych kosztów kredytu.

4. Nie są znane powody, dla których wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu została ustalona na innym poziomie (maksymalna w wysokości 75%) niż pozaodsetkowych kosztów pożyczki (maksymalna w wysokości 25%), tym bardziej że różnicy takiej nie ma w zakresie odsetek maksymalnych od tych umów⁸².
5. Przedłożona propozycja nie zawiera odrębnej regulacji odnoszącej się do określenia kosztów dochodzenia i egzekucji należności kredytowych i pożyczkowych. Przewidziane w analizowanej propozycji wysokie pozaodsetkowe koszty kredytu lub pożyczki mogą w wyjątkowych sytuacjach być uzasadnione właśnie ze względu na konieczność dochodzenia i egzekucji tych należności od niesolidnych kredytobiorców i pożyczkobiorców. Są to jednak sytuacje wyjątkowe, wymagające szczególnej regulacji.
6. Nie jest także zrozumiałe objęcie regulacją prawną ograniczającą wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytów konsumenckich i wybranych umów pożyczek, przy jednoczesnym pozostawieniu pozostałych stosunków kredytowych

⁸² Trudno zgodzić się z wyjaśnieniem tak wysokiej dysproporcji pozaodsetkowych kosztów kredytu i pożyczki, wynoszącej trzykrotność tych kosztów, przedstawionym w uzasadnieniu do projektowanych przepisów, w którym stwierdzono, że „[...] różnica ta jest uzasadniona zarówno względami ekonomicznymi związanymi z koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów związanych z działalnością gospodarczą i spełnianiem wymogów stawianych przez nadzór, jak i dalej idącymi standardami w zakresie bezpieczeństwa obrotu, jakie gwarantują podmioty profesjonalne (np. w ramach obowiązków informacyjnych, czy ochroną przed udzieleniem pożyczek osobom niewypłacalnym)”; <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=3600> (dostęp: 3 grudnia 2019 r.). Należy zauważyć, że choć z działalnością podmiotów profesjonalnych (banków) związana jest konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów, to niekoniecznie uzasadnione jest, aby koszty te były trzykrotnie wyższe. Dodatkowo przedsiębiorstwa pożyczkowe ponoszą z reguły wyższe od banków koszty pozyskania pieniędzy, które nierzadko są trzykrotnie i więcej razy wyższe. W końcu należy zwrócić uwagę na to, że przy wyznaczaniu maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu i pożyczki dbałość o interesy podmiotów profesjonalnych (banków) nie powinna być decydującym argumentem.

poza tego typu regulacją⁸³. W szczególności nie jest to zrozumiałe dlatego, że regulacja prawna limitująca odsetki maksymalne znajduje zastosowanie do wszystkich stosunków kredytowych.

7. Szczególna komplikacja analizowanej propozycji związana jest także z rozszerzeniem omawianej regulacji prawnej na wybrane umowy pożyczki przy jednoczesnym innym, co do wysokości, uregulowaniu pozaodsetkowych kosztów kredytu i pozaodsetkowych kosztów pożyczki. Spowoduje to, że część umów pożyczek kwalifikowanych jako rodzaj kredytu konsumenckiego będzie podlegała regulacji dotyczącej kredytów konsumenckich, a pozostała część przepisom dotyczącym umowy pożyczki. Obecna definicja kredytu konsumenckiego obejmuje bowiem umowy pożyczki w wysokości nieprzekraczającej 255 550 zł. Trudno znaleźć uzasadnienie dla takiego rozróżnienia, w szczególności że samo rozróżnienie umowy kredytu i umowy pożyczki jest zagadnieniem budzącym wątpliwości i kontrowersje⁸⁴.

VI. PROPOZYCJE WŁASNE *DE LEGE FERENDA*

Powyższa analiza obowiązującej obecnie oraz ostatnio projektowanej regulacji ustawowej dotyczącej przeciwdziałaniu lichwie, a w szczególności przedstawione wyżej krytyczne uwagi do tej regulacji skłaniają do przedstawienia propozycji alternatywnej, skierowanej na rzeczywiste przeciwdziałanie lichwie i uwzględniającej przedstawione uwagi krytyczne.

Propozycja taka została już przez autora niniejszego opracowania zgłoszona⁸⁵. Poza nią, stanowiącą niejako technicznoprawny wyraz realizacji celu polegającego na przeciwdziałaniu lichwie, pozostaje zasadnicza kwestia wymagająca polityczno-prawnego rozstrzygnięcia. Dotyczy ona ustalenia wysokości sprawiedliwego wynagrodzenia zastrzeganego i pobieranego w stosunkach kredytowych przez kredytodawców. Kwestia ta była przedmiotem analizy i dyskusji podejmowanych w starożytności przez teologów średniowiecza, a także w czasach nowożytnych. Jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o wysokość sprawiedliwego wynagrodzenia z tego tytułu nie ma. Analizując to zagadnienie na przestrzeni wieków, można jednak dostrzec pewną tendencję wskazującą na poziom wynagrodzenia kredytodawcy w stosunkach kredytowych, który nie był uważany za wynagrodzenie lichwiarskie. Jeżeli jednak to ustawodawca ma przeciwdziałać lichwie, to właśnie on winien w sposób arbitralny, a także transparentny określić maksymalną wysokość takiego wynagrodzenia. Ważne jest, aby przy określeniu tej wysokości uwzględnił podstawowy rachunek ekonomiczny związany z prowadzeniem działalności przez kredy-

⁸³ Co do tego typu stosunków kredytowych zob. np. G. Tracz: *Kredyt...*, *op. cit.*, s. 83–85.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 111.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 119 i n.

todayców, polegającej na pozyskiwaniu pieniędzy celem ich dalszego udostępniania w zamian za oczekiwane wynagrodzenie.

Inną kwestią wymagającą polityczno-prawnego rozstrzygnięcia jest przesądzenie, czy przepisy mające przeciwdziałać lichwie winny obowiązywać we wszystkich, czy tylko w konsumenckich stosunkach kredytowych. Czy może spod tej regulacji należałoby wyłączyć jedynie stosunki kredytowe z udziałem przedsiębiorców, co może mieć swoje uzasadnienie w stworzeniu dla nich potrzeby zaciągania kredytów charakteryzujących się podwyższonym poziomem ryzyka ich zwrotu? To z kolei może uzasadniać wyższy niż w innych stosunkach kredytowych poziom żadanego przez kredytodawców wynagrodzenia. Z drugiej strony taka regulacja winna zawierać odpowiednie mechanizmy uniemożliwiające jej lichwiarskie wykorzystywanie przez kredytodawców.

Poniższa propozycja własna *de lege ferenda* zawiera rozwiązanie jednolite dla wszystkich stosunków kredytowych, nieuwzględniające szczególnego charakteru tych stosunków z udziałem przedsiębiorców, pozostawiając tę kwestię do ewentualnej dalszej analizy i innego rozstrzygnięcia.

Proponowana antylichwiarska regulacja prawna została sformułowana w ramach szerszej propozycji uregulowania w kodeksie cywilnym umowy kredytu jako umowy typowej, obejmującej swoim zakresem między innymi obecne umowy kredytu bankowego i umowy pożyczki pieniężnej. Została zawarta w dwóch przepisach, przytoczonych poniżej z wybranymi fragmentami ich uzasadnienia⁸⁶.

Art. 724³

1. Kredytodawca zobowiązany jest do podania w umowie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, której wysokość nie może przekraczać maksymalnej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania.

2. W przypadku zastrzeżenia w umowie wynagrodzenia przekraczającego maksymalną rzeczywistą roczną stopę oprocentowania kredytobiorca zobowiązany jest do zapłaty połowy wynagrodzenia wynikającego z zastosowania maksymalnej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania do udzielonego mu kredytu, a jeżeli zapłacone przez niego wynagrodzenie przekroczyło tę wysokość, kredytodawca zobowiązany jest do niezwłocznego zwrotu nadwyżki zapłaconego wynagrodzenia.

3. Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wzór, na podstawie którego obliczana jest rzeczywista roczna stopa oprocentowania oraz wysokość maksymalnej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, stanowiącejkrotność stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego.

4. Wysokość maksymalnej rzeczywistej stopy oprocentowania może ulec zmianie w przypadku zmiany stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego

⁸⁶ *Ibidem*, s. 120–124.

wynoszącej co najmniej 0,25% w stosunku do jej poziomu stanowiącego podstawę ostatniego ustalenia wysokości maksymalnej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania.

5. Zmiana wysokości maksymalnej rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania w trakcie trwania zobowiązaniowego stosunku prawnego może nastąpić w przypadku zmiany jej wysokości ogłoszonej zgodnie z § 3⁸⁷.

Zaproponowanym instrumentem pozwalającym w sposób zrozumiały i transparentny określić limit wynagrodzenia kredytodawcy, niezależnie od rodzaju tego wynagrodzenia (odsetki oraz pozaodsetkowe koszty kredytu), a także niezależnie od okresu obowiązywania stosunku kredytowego, jest „rzeczywista roczna stopa oprocentowania” (RRSO). Pozwala ona za pomocą stopy procentowej wyrażonej w skali roku i odnoszonej zawsze do aktualnej wysokości kredytu określić kwotową wartość wynagrodzenia w poszczególnych latach obowiązywania stosunku kredytowego. Tak określona RRSO w założeniu jest stała i niezmienna, niezależnie od okresu obowiązywania stosunku kredytowego. Wprowadzenie do ustawodawstwa pojęcia „maksymalnej RRSO” wyeliminuje dotychczasową praktykę kredytodawców przesuwania części wynagrodzenia z limitowanych odsetek maksymalnych na inne pozaodsetkowe koszty kredytu. Przy obliczaniu proponowanej maksymalnej RRSO uwzględnia się bowiem wszelkie płatności do poniesienia przez kredytobiorcę z tytułu zawartej umowy kredytu.

RRSO to termin występujący obecnie w ustawie o kredycie konsumenckim, w której znajduje się także wzór na jej wyliczanie. Wzór, chociaż jest powtórzeniem regulacji zawartych w dyrektywie Unii Europejskiej w sprawie umów o kredyt konsumencki⁸⁸, jest skomplikowany i w zasadzie niezrozumiały dla przeciętnego odbiorcy ustawodawstwa konsumenckiego. Pomimo tego nie byłoby właściwe określanie na potrzeby kodeksu cywilnego innego wzoru na wyliczanie RRSO. Nie byłoby też właściwe odesłanie w proponowanych przepisach kodeksu cywilnego do wzoru na wyliczenie RRSO do innej ustawy, to znaczy w obecnym stanie prawnym do ustawy o kredycie konsumenckim. Dlatego w art. 724³ § 3 zaproponowano powtórzenie wzoru na liczenie RRSO zawartego w ustawie o kredycie konsumenckim w „Monitorze Polskim” ogłaszanym przez Ministra Sprawiedliwości, który nie tylko ogłaszałby jego wzór, lecz także wskazywałby maksymalną RRSO, analogicznie jak to czyni dzisiaj w odniesieniu do odsetek ustawowych.

Przez ogłoszenie maksymalnego RRSO nastąpi skuteczne wyeliminowanie działalności lichwiarskiej we wszystkich umownych stosunkach kredytowych, powstających zarówno z udziałem, jak i bez udziału konsumentów, a także z udziałem,

⁸⁷ Zapisy propozycji dotyczące ustalania i zmiany maksymalnej wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uległy nieznacznej korekcie w stosunku do propozycji opublikowanej w TPP 2019, nr 4.

⁸⁸ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. Urz. UE L 133 z 2008 r., s. 66).

jak również bez udziału banków. Wprowadzenie proponowanego przepisu uczyni zbędną regulację art. 359 § 2¹⁻³ k.c., która powinna zostać uchylona.

Zaproponowana w art. 724³ § 2 projektowanych przepisów sankcja ma charakter samorealizujący się, tj. kredytodawcy, przeciwko którym sankcja została przewidziana, będą szczególnie zmotywowani do formułowania zawieranych przez nich umów kredytowych w taki sposób, aby przewidziane w nich wynagrodzenie za udzielony kredyt nie przekroczyło maksymalnej RRSO. Przekroczenie maksymalnej RRSO spowoduje modyfikację świadczenia kredytobiorcy z mocy ustawy, polegającą na powstaniu jego obowiązku zapłaty wynagrodzenia za otrzymany kredyt w wysokości równej połowie wynagrodzenia wynikającego z zastosowania w zawartej umowie kredytu maksymalnej RRSO. Sankcja ta ma na celu między innymi kategoryczne przestrzeganie zakazu lichwy i przerzucenie ciężaru dbania o stosowanie tego zakazu na kredytodawców.

Przekazanie obowiązku ogłoszenia wzoru na liczenie RRSO i wyznaczania jej maksymalnej wysokości Ministrowi Sprawiedliwości jest uzasadnione między innymi tym, że sam wzór jest wzorem matematycznym stosunkowo rozbudowanym. Jego zamieszczenie w kodeksie cywilnym należałoby uznać za zbyt daleko idącą ingerencję w utrwaloną od lat technikę legislacyjną tego aktu prawnego. Ponadto nie można wykluczyć zmian elementów wzoru wynikających ze zmian ustawodawstwa europejskiego. Natomiast ogłaszanie maksymalnej wysokości RRSO przez Ministra Sprawiedliwości znajduje analogiczne uzasadnienie do jego obecnego uprawnienia ogłaszania wysokości odsetek ustawowych. Zgodnie z przedstawioną propozycją maksymalna RRSO stanowiłaby określoną w kodeksie cywilnym wielokrotność stopy referencyjnej NBP. Jej wysokość mogłaby ulec zmianie w sposób przewidziany dla jej ogłoszenia, wyłącznie w przypadku zmiany stopy referencyjnej NBP przekraczającej 0,25%.

Art. 724⁴

1. Kredytodawca może żądać przewidzianych w umowie kredytu opłat zastrzeżonych na wypadek naruszenia przez kredytobiorcę zobowiązania, w szczególności polegającym na nieterminowym regulowaniu należności, w łącznej wysokości nie wyższej niż 10% kwoty udzielonego kredytu.

2. Kredytodawca może żądać zwrotu kosztów dochodzenia zaległych należności wobec kredytobiorcy w części przekraczającej 10% kwoty udzielonego kredytu, jeżeli były niezbędne, a ich ponoszenie przez kredytodawcę naruszałoby zasady dobrej wiary.

3. Powyższe ograniczenia nie dotyczą zapłaty odsetek za opóźnienie w wykonaniu jakiegokolwiek obowiązku pieniężnego wynikającego z umowy kredytu.

Proponowany przepis reguluje obowiązek zapłaty przez kredytobiorcę opłat w związku z naruszeniem przez niego obowiązków wynikających ze stosunku

kredytowego, w szczególności polegających na nieterminowym regulowaniu wymagalnych płatności. Warunkiem koniecznym żądania tych opłat jest zastrzeżenie ich wysokości i rodzaju w umowie kredytu. W praktyce łączna suma opłat do zapłaty przez kredytobiorcę może zależeć nie tylko od ich rodzaju, lecz także od częstotliwości zdarzeń uzasadniających ich żądanie. Przykładowo wynosząca 20 zł opłata za upomnienie wzywające do terminowego regulowania należności może wynieść łącznie 200 zł, jeżeli kredytobiorca opóźni się ze swoją płatnością 10 razy.

Kwestia naruszenia stosunku kredytowego, rodzaju i skali tego naruszenia, a w konsekwencji wynikającego z niego obowiązku kredytobiorcy zapłaty opłat jest w każdym przypadku sprawą indywidualną. Dlatego nie jest możliwe określenie z góry wysokości tych opłat, nawet w ujęciu procentowym dla wszystkich występujących w praktyce i możliwych stosunków kredytowych. Niezależnie od tego tylko nieznaczna część wszystkich stosunków kredytowych w praktyce jest naruszana. W większości są bowiem wykonywane przez kredytobiorców należycie. Z tego powodu uwzględnienie tego rodzaju opłat celem wyliczenia RRSO nie jest możliwe. Jak wiadomo, RRSO pełni funkcję polegającą na zapewnieniu transparentności informacji o wysokości łącznego wynagrodzenia za udzielony kredyt i wyznaczeniu maksymalnej wysokości takiego wynagrodzenia. Brak realnej możliwości uwzględnienia w RRSO omawianych opłat ponoszonych w związku z naruszeniem stosunków kredytowych mogłoby doprowadzić do zjawiska niezasadnej ich maksymalizacji przez kredytodawców.

Ponieważ, jak wspomniano, naruszenie stosunku kredytowego w każdym przypadku ma charakter indywidualny, nie można wykluczyć, że powstające z tego tytułu koszty po stronie kredytodawców przekroczą wyznaczony dziesięcioprocentowy limit opłat. Opłaty mieszczące się w tak wyznaczonym limicie, zgodnie z założeniem znajdującym swoje potwierdzenie w praktyce bankowej, pełnią mają nie tylko funkcję restytucji poniesionych kosztów dochodzenia nieterminowych płatności, lecz także funkcję sankcyjną dla naruszających zobowiązanie kredytobiorców. Jeżeli jednak koszty dochodzenia nieterminowych płatności, w tym zwrotu kredytu, przekroczą wyznaczony w przepisie limit 10%, wtedy zgodnie z § 2 omawianego przepisu kredytodawca będzie mógł żądać zwrotu tych kosztów ponad dziesięcioprocentowy limit, ale w zakresie wyłącznie odpowiadającym poniesionym kosztom i bez nadwyżki mogącej mieć funkcję sankcyjną. Dodatkowo dochodzenie kosztów w powyższym zakresie będzie wymagało uzasadnienia, że były one niezbędne, a ponoszenie ich przez kredytodawcę naruszałoby zasady dobrej wiary.

Artykuł 724⁴ § 3 projektowanych przepisów jest zasadny, aby uniknąć wątpliwości co do tego, że w każdym przypadku kredytodawcy należą się odsetki z tytułu opóźnienia jakiegokolwiek obowiązku pieniężnego, niezależnie od ponoszonych kosztów dochodzenia tych należności, których maksymalny limit został określony w § 1 i 2.

VII. PODSUMOWANIE

Przeprowadzona analiza pozwala na jednoznaczne rozumienie lichwy jako pojęcia z dziedziny etyki, a nie ekonomii. Lichwa to uleganie chciwości i proceder wyzysku, wykorzystujący trudną sytuację materialną bliźniego lub jego niewiedzę w celu odniesienia korzyści⁸⁹. To pojęcie wartościujące moralnie podobnie jak „wyzysk” i „niesprawiedliwość”⁹⁰. Obecnie obowiązujące ustawy, czasami określane w języku prawniczym jako antylichwiarskie, niestety stanowią przykład usankcjonowanej w polskim porządku prawnym lichwy. Przygotowany w 2019 r. projekt rządowy ustawy o zmianie przepisów niektórych ustaw w celu przeciwdziałania lichwie, chociaż zawiera propozycje obniżenia maksymalnych limitów pozaodsetkowych kosztów kredytu, nadal stanowi przykład usankcjonowania lichwy aniżeli jej przeciwdziałania. Nie są znane powody, dlaczego pomimo tak jednoznacznej retoryki wokół tzw. ustaw antylichwiarskich, przewidziane w nich rozwiązania prowadzą do całkowicie przeciwnych do tej retoryki skutków. Może odpowiedzią na to pytanie jest doświadczenie wywodzące się jeszcze z czasów rzymskich z roku 97 przed Chr., opisane przez Liwiusza następująco: „Ludzi w państwie gniotły długi. Pretor Aulus Semproniusz Asellion wydał orzeczenia po myśli dłużników i ciągnący z długu zyski wierzyciele zabili go na Forum”⁹¹.

BIBLIOGRAFIA

- Appelt K.: *Dlaczego Arystoteles sprzeciwiał się pobierania procentu*, Annales 2015, vol. XLIX, z. 4.
- Bączyk M. (w:) *System prawa handlowego*, t. V, *Prawo umów handlowych*, pod red. M. Steca, Warszawa 2017.
- Brzozowski Z. (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015.
- Buczkowski K., Wojtaszek M.: *Lichwa pieniężna — zagadnienia cywilnoprawne*, Przegląd Prawa Handlowego 1999, nr 8.
- Ewertowski S.: *Lichwa, potępiana forma chciwości*, Studia Elbląskie 2012, t. XIII.
- Fenichel Z.: *Problem odsetek w polskim prawie prywatnym* (w:) *Polskie prawo prywatne i procesowe*, Kraków 1936.
- Jones E.M.: *Jałowy pieniądz*, t. I, Wrocław 2015.
- Kaser M., Knütel R., Lohsse S.: *Römisches Privatrecht*, 21. Aufl., C.H. Beck 2017.

⁸⁹ S. Ewertowski: *Lichwa...*, *op. cit.*, s. 364.

⁹⁰ B.W. Skrzydlewski: *Istota...*, *op. cit.*, s. 31.

⁹¹ Liwiusz: *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, przeł. M. Brożek, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź MCMLXXXII, rok 97 przed Chr., księga LXXIV.

- Kracik J.: *Kredyt i lichwa jako zjawisko społeczne*, materiały konferencyjne, dostępne <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/materiały/kracik.pdf>.
- Lemkowski M.: *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007.
- Machnikowski P. (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2016.
- Maciejewski F.: *Zasady prawa rzymskiego pospolitego. Podług instytucji justyniańskich*, Warszawa 1861.
- Majka J.: *Ewolucja historyczna pojęć lichwa i procent a ich wzajemny stosunek*, Roczniki Nauk Społecznych. Prawo — Ekonomia — Socjologia 1958, t. II.
- Molis J.: *Konstytucyjne problemy odsetek maksymalnych*, Państwo i Prawo 2008, z. 3.
- Pikulska-Robaszkiewicz A.: *Lichwa w państwie i prawie republikańskiego Rzymu*, Łódź 1999.
- Pikulska-Robaszkiewicz A.: *Problem lichwy w republikańskim Rzymie — zarys problematyki* (w:) *Honeste vivere... Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarskiego*, pod red. A. Sokali, E. Gajdy, Toruń 2001.
- Płaza S.: *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. I, Kraków 2002.
- Ramocka M.: *Zagadnienie lichwy w ujęciu wielkich religii monoteistycznych*, Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym 2008, vol. 11, nr 1.
- Skrzydlewski B.W.: *Istota lichwy według św. Tomasza z Akwinu*, Roczniki Filozoficzne 1965, t. XIII, z. 2.
- Sobuś P.B.: *Pożyczka na procent. Próba oceny etycznej*, Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym 2010, vol. 13, nr 1.
- Sołoma A.: *Lichwa w świetle współczesnych uregulowań prawnych w Polsce i wybranych krajach o orientacji rynkowej*, Ekonomia i Prawo 2006, t. 2.
- Tracz G.: *Kredyt jako typ umowy*, TPP 2019, nr 4.
- Wołodkiewicz W.: *Uwagi na temat lichwy* (w:) *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu in memoriam*, pod red. A. Pikulskiej-Robaszkiewicz, Łódź 2000.

Słowa kluczowe: lichwa, stosunki kredytowe, regulacje antylichwiarskie.

GRZEGORZ TRACZ

USURY SANCTIONED

S u m m a r y

After more than 15 years of absence of any legal regulations limiting the amount of remuneration for financing, in 2005 an act limiting maximum interest was introduced followed in 2015 by an act aimed at further limiting the amount of remuneration with regard to consumer loans. In 2019, the Sejm — without success — proceeded with a government's proposal that intended to further limit the amount of such remuneration by expanding the limitations also to legal relations arising under a loan agreement. Actions taken around the above legal regulations, as well as these regulations themselves, were often referred to as anti-usury.

An analysis of the above acts clearly indicates that none of the existing acts, as well as most of the acts proceeded in the Sejm in 2019, do not fulfil their function, i.e. preventing usury. In addition, some regulations — probably contrary to their authors — sanction usury. In particular, it is visible against the background of the historical overview of usury contained in the article — as a social phenomenon.

The article contains a proposal for uncomplicated legal regulation that will effectively eliminate usury in Polish credit relations.

Keywords: usury, credit relations, anti-usury regulations.